

## Prof. Błażej Śliwiński „Gdańskie obrazki” cz. 3

### LODY CALYPSO

W tych trudnych czasach robić należy zakupy tylko produktów niezbędnych, dlatego w siatce znalazł się i lód „Calypso”. Poszperałem w swoich szpargałach i tyle się dowiedziałem, co poniżej. Nie do końca jestem pewien wszystkich dat, zwłaszcza tego kiedy jakie smaki wprowadzono i czuję, że mogło ich być więcej, ale jak to teraz sprawdzić?

LODY CALYPSO, pierwsze w Polsce lody jadalne produkowane na skalę przemysłową, pakowane w impregnowany papier, z płaskim patyczkiem do ułatwiania konsumpcji. W 1959 roku Ministerstwo Handlu Zagranicznego zakupiło na Targach Poznańskich maszyny do przemysłowej produkcji lodów. Początkowo planowano uruchomienie produkcji w Państwowej Chłodni Składowej w Gdyni jako działalności ubocznej. Wobec oporu gdyńskiego przedsiębiorstwa do produkcji wyznaczono działającą od roku (od 1958) Państwową Chłodnię Składową w Gdańsku (od 1993, po sprywatyzowaniu, pod nazwą P.P.Ch.LODMOR S.A., ul. Długa Grobla 4a). Wyznaczeni do produkcji technolodzy przeszli krótkie przeszkolenia w Moskwie, Odessie i Kijowie, w fabrykach zajmujących się podobną produkcją. Oryginalną recepturę (przez lata stanowiącą tajemnicę) lodów gdańskich opracowały (po kilkunastu próbach) mgr inż. Irena Jarmac, główny technolog PCHS Gdańsk, mgr inż. Maria Wesołowska i mgr inż. Henryka Barlińska (receptura stanowiła tajemnicę). Panie wybrały też nazwę „Calypso” (w nawiązaniu do latynoamerykańskiej muzyki/tańca) i symbol (dziś powiedzielibyśmy: logo) na opakowaniu: głowę murzynka (przepraszam za obecną niepoprawność, ale wówczas jeszcze można było mówić murzynek). Pierwszą większą partię, 10 ton lodów, sprzedawano

w lipcu 1960 roku podczas zorganizowanych z rozmachem państwowych uroczystościach na polach Grunwaldu (hucznie obchodzona 550 rocznica bitwy), połączonych z odsłonięciem Pomnika Grunwaldzkiego. Od tego momentu lody okazały się rynkowym przebojem. W całym 1960 roku wyprodukowano 300 ton lodów, w 1961 zapotrzebowanie handlu w samym tylko województwie gdańskim wynosiło 1.300 ton. Zgodnie z nakazowym rozdzielnikiem z 3 ton produkowanych dziennie 2 tony musiały trafić do Warszawy, tona pozostawała w Gdańsku. W 1961 podniesiono zdolność produkcyjną wprawdzie do 4 ton dziennie przy pracy na dwie zmiany, następnie do 5 ton przy pracy na trzy zmiany.

Początkowo produkowane były w dwóch smakach: kakaowym i kawowym, w 1961 pojawił się smak śmietankowy, w 1962 śmietankowy z rodzynkami. W tym roku stały się przebojem Targów Poznańskich, docierać zaczęły na Śląsk, rozpoczęto także ich zagraniczny eksport, początkowo do Skandynawii. Zwiększenie produkcji w 1962 roku możliwe było dzięki zakupowi nowego zestawu zamrażarek w Anglii i maszyny-pakowaczki w RFN. Pomysł przemysłowej produkcji lodów podchwycyła w Warszawie, gdzie pojawiły się lody „Bambino”. Ponoć chcąc ograniczyć zyski gdańskiego producenta (taka krążyła plotka, ale czy to prawda?) od marca 1961 przez długie miesiące Państwowa Komisja Cen w Warszawie zwlekała z określeniem cen na gotowe do produkcji w Gdańsku nowe smaki „calipsiaków”: truskawkowy, czekoladowy, waniliowy, migdałowy i rodzynekowy. W 1965 roku wprowadzono smaki cytrynowy i pomarańczowy, w 1966 migdałowy, karmelowy i truskawkowy. 2 V 1966 roku wyprodukowano milionową kostkę lodów. W 1971 roku gdański producent utracił wyłączność na produkcję lodów „Calipso” i znak towarowy. Calipsiaki zaczęły produkować i inne krajowe chłodnie, na rynku poważną konkurencję zaczęły stanowić produkowane w Łodzi lody „Familijne”. W 1976 szacowano, że już tylko co czwarty calipsiak pochodził z gdańskiej

wytwórni. Nie ustawiano jednak w pomysłach, np. w 1977 roku wprowadzono tzw. „lody marmurkowe” (po przekrojeniu widoczne były „żyłki”) i lody gastronomiczne, dostarczane do restauracji i kawiarni w specjalnych pojemnikach z możliwością dodawania na miejscu różnych komponentów. Do 1989 roku sprzedawano lody w kostkach 160 g, od tego roku również w kostkach 80 g (o smakach śmietankowym, kawowym, rumowym). Po przemianach ustrojowych i sprywatyzowaniu LODMORU, w latach 1995-2000 toczyły się spór sądowy o znak firmowy lodów, ostatecznie został on zastrzeżony dla gdańskiej firmy. Aktualnie, na 60-lecie lodów „Calipso” LODMOR reklamuje „Serię Jubileuszową” z dowcipnymi napisami na opakowaniach.